

ADAM BOBRYK

**DUSZPASTERSTWO POLAKÓW NA LITWIE
W PROCESIE PRZEMIAN USTROJOWYCH**

Mimo różnorodnych restrykcji Litwa, jak i Łotwa pod względem religijnym były specyficznymi republikami na terenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Istniała tam bowiem sieć parafii i *quasi*-normalna administracja kościelna. Pozostawiono też seminarium duchowne w Kownie, z niewielkimi limitami przyjęć, wyznaczanymi przez władze¹. Przyjmowano do niego głównie Litwinów, ale kształcili się tam również Polacy. W okresie władzy radzieckiej życie religijne, pomimo różnorodnych trudności wynikających z funkcjonowania w państwie ideologii materialistycznej i ateistycznej, było jedną z nielicznych dziedzin, w której Polacy, chociaż niepozbawieni rozmaitych ograniczeń, mogli korzystać z pewnych praw oraz pielęgnować swoją tożsamość religijną i narodową². To był właśnie jeden z najważniejszych mechanizmów podtrzymujących świadomość oraz zmniejszających zakres procesu wynarodowienia. W artykule jako ramy chronologiczne przyjęto lata 1987-1997, kiedy to dokonały się największe zmiany w zakresie państwowości i ustroju Litwy, jak również stosunku władz państwowych do Kościoła katolickiego.

Dr ADAM BOBRYK – adiunkt w Instytucie Nauk Społecznych Akademii Podlaskiej w Siedlcach, abobryk@ap.siedlce.pl

¹ R. D z o n k o w s k i, *Kościół na Wschodzie* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Znad Wilii” 16-30 IX 1998.

² Szerzej zob.: A. B o b r y k, *Zasięg i znaczenie tożsamości narodowej Polaków w Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej*, w: *Kultura narodowa i Kościół katolicki w Tysiącleciu Państwa Polskiego*, red. W. Ważniewski, Siedlce 2003, s. 187-203.

I. POCZĄTEK PRZEMIAN USTROJOWYCH

Rok 1987 był znaczący dla życia religijnego, gdyż obchodzono wówczas 600-lecie chrztu Litwy. Ponieważ papież Jan Paweł II nie uzyskał zgody na odbycie pielgrzymki do tej republiki, uroczystości z tej okazji odbyły się zarówno w Watykanie, jak i na Litwie. W Wilnie w ramach obchodów zostały m.in. odprawione przez biskupów msze jubileuszowe w sześciu kościołach. Cztery były w języku litewskim, a dwie po polsku. Jedynym gościem spoza ZSRR był biskup pomocniczy z Włocławka Roman Andrzejewski, który wraz z bpem Vldasem Michelevičiusem odprawił nabożeństwo w kościele pw. Świętego Ducha. Druga msza miała miejsce w kościele pw. św. Rafała, a poprowadził ją bp Vincentas Sladkevičius³. Wydarzenia związane z jubileuszem niewątpliwie wpłynęły pozytywnie na ożywienie życia religijnego. Nie bez znaczenia była też powolna liberalizacja systemu politycznego w kraju.

Polacy, którzy w zdecydowanej większości, pomimo grożących konsekwencji, trwali cały czas przy Kościele, zaczęli w nowych warunkach stawiać postulaty religijne, dotyczące zwłaszcza potrzeby ochrony obiektów sakralnych. Redakcja „Czerwonego Sztandaru” umieszczała wypowiedzi czytelników dotyczące tego zagadnienia już od początku roku 1988⁴. Wkrótce też władze republikańskie zaczęły czynić ustępstwa wobec Kościoła. 12 maja 1988 r. doszło do spotkania kierownictwa litewskiego z hierarchią katolicką. Wyrażono wtedy zgodę na przydział dodatkowej powierzchni dla seminarium w Kownie, zwiększenie limitu przyjęć do tej uczelni oraz otwarcie pracowni dewocjonalistów w Wilnie⁵. W efekcie przyjęto wszystkich 46 kandydatów do stanu duchownego. Stanowiło to jedną trzecią wszystkich osób kształcących się w seminarium. Ogłoszono też niektóre święta kościelne jako dni wolne od pracy⁶. Punktem przełomowym była ustawa Rady Najwyższej Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 14 lutego 1990 r. odwołująca dekret Prezydium RN LSRR z 19 czerwca 1948 r. „O nacjonalizacji domów modlitw

³ A. H l e b o w i c z, *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944-1992*, Gdańsk 1993, s. 31-32.

⁴ *Czekamy na opinie czytelników*, „Czerwony Sztandar” 27 II 1988; O. B o g d a n o w i c z, *Dalsze dzieje perły baroku*, „Czerwony Sztandar” 27 II 1988; H. J o t k i a ł ł o, *Z autentyczną miłością do miasta*, „Czerwony Sztandar” 25 VII 1988; E. M i s i u l i s, *SOS: zabytki przeszłości*, „Czerwony Sztandar” 15 IX 1988.

⁵ ELTA, *Spotkanie z hierarchią Kościoła katolickiego*, „Czerwony Sztandar” 15 V 1988.

⁶ P. A n i l i o n i s, *Czyni się zadość słusznym prośbom wierzących*, „Czerwony Sztandar” 12 XI 1988.

i budynków klasztornych, a także domów mieszkalnych parafii religijnych”. Zobowiązano równocześnie lokalne organy władzy do dokonania zwrotu wcześniej zajętych nieruchomości. Dla podkreślenia wagi tego kroku kontrolę nad wykonaniem owego postanowienia powierzono Radzie Ministrów LSRR⁷. Ustawa ta była odpowiedzią na apel Episkopatu Litwy z 1989 r.⁸ Kompleksowo zagadnienie stosunku Państwa i Kościoła zostało uregulowane uchwałą Rady Najwyższej RL z 12 czerwca 1990 r. poprzez przyjęcie „Aktu restytucji Kościoła katolickiego”. Było to już po ogłoszeniu przez parlament litewski niepodległości tego kraju⁹.

II. ŚWIĄTYNIE I JĘZYK LITURGII

Jednocześnie jednak zaczęły pojawiać się pewne rozbieżności w traktowaniu katolików narodowości polskiej i litewskiej. W 1987 r. w Wilnie czynnych było 11 kościołów, w których nabożeństwa odbywały się: w dwóch po polsku, w dwóch po litewsku, w pozostałych po polsku i litewsku¹⁰. Wraz ze zwrotem obiektów sakralnych Polacy oczekiwali też zwiększenia możliwości uczestniczenia w modlitwach w języku ojczystym. Dotyczyło to zwłaszcza katedry, utworzenia polskiego wydziału w seminarium duchownym oraz powołania w archidiecezji wileńskiej biskupa pomocniczego, będącego polskiej narodowości i mającego za zadanie opiekowanie się polskimi katolikami. Pomimo wielokrotnego ponawiania tych wniosków, zwłaszcza w odniesieniu do mszy w katedrze, w całym omawianym okresie postulaty te nie zostały zrealizowane. Aczkolwiek jeszcze przed zwrotem przez państwo bazyliki zapowiadano wprowadzenie porannej mszy w języku polskim, a Polacy uczestniczyli w akcjach zbierania podpisów pod apelem domagającym się oddania tej świątyni wiernym¹¹. Wyjaśniając to postępowanie, abp Audrys

⁷ Ustawa Litewskiej SRR o zwrocie domów modłów i innych budynków parafiom religijnym, „Kurier Wileński” 24 II 1990.

⁸ *Budujemy nowe mosty współpracy*, „Czerwony Sztandar” 20 X 1989.

⁹ Deklarację niepodległości przyjęto 11 marca 1990 r. Decyzja ta została zaakceptowana przez władze ZSRR, jednak dopiero we wrześniu 1991 r.

¹⁰ Służba Informacyjna „Czerwonego Sztandaru”, *Mickuńskie konfrontacje*, „Czerwony Sztandar” 11 IV 1987.

¹¹ J. K o z i c z, *Czy w Katedrze będą msze po polsku?*, „Czerwony Sztandar” 23 IV 1989; V. C z e p a j t i s, *Karczowanie rojstów* (wywiad przeprowadzony przez P. Łojewskiego), „Czerwony Sztandar” 22 VI 1989, za: „Tygodnik Kulturalny” 1989, nr 23; A. B r o d a w s k i, *Dążymy do samorządu regionalnego*, „Czerwony Sztandar” 18 VIII 1989;

Juozas Bačkis stwierdził w 1996 r.: „Rozumiem pragnienie wiernych mówiących w języku polskim. Katedra została odzyskana w czasie walki o wolność i niepodległość Litwy. Stała się przez to symbolem odzyskanej wolności. [...] Sądźmy więc, że dzisiaj społeczeństwo litewskie nie zrozumiałoby, gdybyśmy wprowadzili w katedrze nabożeństwa, które nie byłyby odprawiane w języku litewskim”¹².

III. DUCHOWIEŃSTWO

Na początku lat dziewięćdziesiątych w wielu podwileńskich parafiach służbę pełnili kapłani w dość podeszłym wieku¹³. Część polskiego duchowieństwa, według Czesława Okińczycy, była też skierowana do parafii o przewadze ludności litewskiej¹⁴. Jak podaje Adam Hlebowicz, w 1991 r. księży narodowości polskiej było już tylko 15. Wynikało to ze zbyt małej liczby alumnów przyjmowanych wcześniej do seminarium w Kownie oraz dużego stopnia relegowania już kształcących się kleryków¹⁵. Zaskakujące było to, że np. w 1990 r. nie przyjęto żadnego z 8 ubiegających się o przyjęcie Polaków¹⁶. Sytuacja pod tym względem zaczęła poprawiać się w pewnym stopniu w niepodległej Litwie, ponieważ w 1991 r. wprowadzono w kowieńskim seminarium obowiązkowy lektorat z języka polskiego dla kleryków mających pracować w parafiach Wileńszczyzny¹⁷. Początkowo Polacy kształcili się też w utworzonym w 1990 r. seminarium duchownym w Grodnie na Białorusi. Były to osoby nieprzyjęte na Litwie ze względów językowych¹⁸. Po założeniu seminariów diecezjalnych w Telszach (1990) i Wilnie (1993) zwiększyły

K. M a r c z y k, *Katedra*, „Czerwony Sztandar” 24 X 1989; K. M a r c z y k, *Struktury a praca*, „Kurier Wileński” 26 IV 1990; *Przemówienie prezesa Związku Polaków na Litwie Jana Mincewicza podczas uroczystości otwarcia Zjazdu*, „Nasza Gazeta” 1 IX 1992; A. D a w i d o w i c z, *List otwarty*, „Wileńskie Rozmaitości”, wrzesień-październik 1993; M. K o s m a n, *Orzeł i Pogoń*, Warszawa 1992, s. 330; K. M a r c z y k, *Kustosz niepodległości*, „Znad Wilii” 2000, nr 2/4, s. 56.

¹² P A P, W S M, *Spór o polskiego księdza*, „Gazeta Wyborcza” 26 VI 1996.

¹³ Z. D u l k o, *Seminarium dla Wileńszczyzny*, „Kurier Wileński” 24 IV 1991.

¹⁴ C. O k i Ń c z y c, *O sytuacji Polaków na Litwie*, w: *Belarus Lithuania Poland Ukraine*, red. J. Kłoczowski, H. Gapski, Lublin–Rome 1994, s. 454.

¹⁵ H l e b o w i c z, *Kościół odrodzony*, s. 34-35.

¹⁶ M a r c z y k, *Struktury a praca*.

¹⁷ H. G ł a d k o w s k a, *Pierwsza zbiorowa modlitwa po polsku w murach Seminarium*, „Kurier Wileński” 4 IV 1991.

¹⁸ A. H l e b o w i c z, *Seminaria na Wschodzie*, „Tygodnik Powszechny” 5 VII 1998.

się także możliwości kształcenia przyszłych duchownych narodowości polskiej. W 1993 r. na Litwie było łącznie 277 kleryków, z czego 16 Polaków – 8 w Kownie i 8 w Wilnie¹⁹. Stanowili oni 5,8% osób przygotowujących się do stanu kapłańskiego w seminariach diecezjalnych. W 1995 r. w Wilnie na 36 kleryków 8 było narodowości polskiej, a w Kownie 5 Polaków szykowało się już do święceń kapłańskich²⁰. Nastąpiła więc poprawa sytuacji, jednak nie rokowało to radykalnej zmiany w możliwościach niesienia posługi duszpasterskiej przez Polaków. W 1994 r. było na Wileńszczyźnie 27 nieobsadzonych parafii, o przewadze ludności polskiej²¹. A po pięciu latach jeszcze ok. 20²².

W tej sytuacji wierni zwracali się więc o przyjazdy z Macierzy duchownych do pracy duszpasterskiej. Początkowo nie wyrażano na to zgody. Jednakże po mianowaniu na administratora apostolskiego archidiecezji wileńskiej bpa Juozasa Tunaitisa uzyskano pozwolenie na przybycie pięciu księży. W sierpniu 1991 r. przyjechali ks. Dariusz Stańczyk, którego skierowano początkowo do Kalwarii Wileńskiej, ks. Wojciech Górlicki do Ejszyszek oraz zakonnicy o. Dariusz i o. Witold (dominikanie) do kościoła pw. Świętego Ducha w Wilnie i o. Sławomir (franciszkanin) do Miednik²³. W ciągu pięciu lat liczba księży z Rzeczypospolitej wzrosła do 8²⁴. Później jeszcze nieznacznie się zwiększyła, nie wszyscy jednak byli zatrudnieni na prawach wikariusza lub administratora w parafii, przyjeżdżając tylko na 6-12 miesięcy. Ich obecność była wysoko oceniana przez wiernych, tym bardziej że wnieśli wiele nowych form pracy duszpasterskiej²⁵. Odmienny stosunek do tej kwestii mieli przedstawiciele nacjonalistów litewskich, którzy wyolbrzymiali

¹⁹ A. H l e b o w i c z, *Kościół na Litwie*, „Ład” 17 IV 1994.

²⁰ C. P a c z k o w s k a, *Tematem dyskusji – sprawy Kościoła*, „Nasza Gazeta” 16-22 XII 1995.

²¹ Z. W i e t r z a k, *Kościół Katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej*, Kraków 1997, s. 108.

²² W owym czasie studiowało w seminarium wileńskim 64 kleryków, z czego 15 było narodowości polskiej. Placówka ta miała charakter międzydiecezjalny i gdyby wziąć pod uwagę tylko osoby z terenów Wileńszczyzny, to Polacy stanowiliby 50%. Jednocześnie w innych seminariach zmniejszyła się liczba polskich kleryków, która wahała się w granicach 1-2 osób. T. J a s i ń s k i, *Świeży powiew* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Opiekun” 19 XII 1999.

²³ D. S t a ń c z y k, *Duszpasterz Wileńszczyzny* (wywiad przeprowadzony przez M. Romana), „Nasza Gazeta” 22 VI 1993.

²⁴ P A P, W S M, *Spór o polskiego księdza*.

²⁵ J a s i ń s k i, *Świeży powiew*; D. S t a ń c z y k, *Nie żyć uprzedzeniami* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Nowe Echo Podlasia” 31 XII 1999.

liczbę księży i sióstr zakonnych z Polski, oskarżając ich jednocześnie o prowadzenie procesów polonizacyjnych²⁶. Jednak według powszechnej opinii polskich katolików był to zarzut nieprawdziwy i krzywdzący.

Niemniej w czerwcu 1995 r. ks. Izidor Sadowski, który urodził się w Polsce, a wiele lat pracował w Kanadzie wśród polskich i litewskich katolików, bez podania przyczyn dostał polecenie wyjazdu z parafii św. Jana Bosko, w której był od 1992 r. Początkowo odprawiał tam nabożeństwa pod otwartym niebem, następnie wraz z parafianami wybudował kaplicę i rozpoczęto prace przy budowie kościoła. Jak podkreślali parafianie, położył on ogromne zasługi dla odrodzenia życia religijnego w wileńskiej dzielnicy Lazdynai (Leszczyniaki)²⁷. Także latem 1995 r. z kościoła Świętego Ducha do klasztoru św. Filipa i Jakuba, gdzie nie było mszy w języku polskim, przeniesieni zostali dominikanie o. Witold Słabig i o. Dariusz Kantypowicz²⁸. W 1996 r. podjęto zaś kroki restrykcyjne wobec ks. Dariusza Stańczyka, ks. Wojciecha Górlickiego i ks. Szymona Wikło. W efekcie w czerwcu abp Audrys Juozas Bačkis zdecydował o odwołaniu administratora parafii pw. św. Michała Archanioła w Szumsku ks. Stańczyka, bez przydzielania innej placówki. Wywołało to liczne protesty wiernych, którzy wskazywali na duże zaangażowanie i gorliwość swojego kapłana. Doprowadził on bowiem do istotnego ożywienia życia religijnego na swoim terenie. Organizował pielgrzymki, w tym rowerowe, do Rzymu i innych miejsc ważnych dla Kościoła katolickiego na Litwie, w Polsce, na Łotwie, w Estonii, na Białorusi i Ukrainie. Odnowił i wyposażył świątynię, w każdej wsi ustawiono krzyże, pod którymi zbierano się na modlitwy, a w Kowalczukach rozpoczął budowę kaplicy pw. Miłosierdzia Bożego. Ogółem na terenie parafii pobudował 33 kapliczki – symbolicznie tyle, ile lat przeżył Jezus Chrystus na ziemi. Jednakże prośby i apele nie poskutkowały i z dniem 29 lipca 1996 r. ks. Stańczyk zakończył posługę duszpasterską²⁹. Wyjechał na studia do Rzymu. Jednocześnie został poinformowany, że

²⁶ K. A d a m o w i c z, *7 dni w zwierciadle prasy litewskiej*, „Kurier Wileński” 13 X 1993; *Wczoraj w prasie Litwy*, „Kurier Wileński” 11 I 1995.

²⁷ A. C z a j k o w s k a, *Łzy podczas mszy św.*, „Kurier Wileński” 24 VI 1995.

²⁸ Inf. wł., *Polacy z wizytą u biskupa*, „Nasza Gazeta” 29 VII-4 VIII 1995; *Dominikanie w kościele świętych – Filipa i Jakuba*, „Znad Wilii” 15-30 IX 1995; D. P i e s z k o, *Brakuje nam o. o. Witolda i Dariusza*, „Kurier Wileński” 20 IX 1995.

²⁹ K. A d a m o w i c z, *Rowerami przez Litwę*, „Kurier Wileński” 8 VI 1995; D. S t a n i c z y k, *Pielgrzymka mężczyzn*, „Przyjaźń” 12-18 IV 1996; PAP, WSM, *Spór o polskiego księdza; Z prośbą zostawić proboszcza*, „Znad Wilii” 1-15 VII 1996; Inf. wł., *Dwie pozycje biskupów w tej samej sprawie*, „Nasza Gazeta” 19-25 VII 1996; A. B o b r y k, *Kalejdoskop Kresowy*, „Nowe Echo Podlasia” 8 VII 1996; A. L a s s o t a, *W Szumsku stoją już Trzy*

po zmianie sytuacji społecznej i politycznej będzie mógł powrócić do pracy duszpasterskiej na Wileńszczyźnie. Był też zapraszany na krótkie okresy do pomocy w różnych parafiach, także przez księży litewskich, oraz nadal udzielał się w ruchu harcerskim³⁰.

Jak wynika z oficjalnych danych z 1991 r., w 83 parafiach nabożeństwa odbywały się w języku polskim³¹. Dwa lata później podawano, iż w 68 odbywają się równolegle msze po polsku i litewsku³². Gdyby przyjąć założenie, iż nie zmieniła się liczebność ogółu parafii z nabożeństwem w języku polskim, to wynikałoby z tego, że w 15 odprawiano wyłącznie po polsku. Wydaje się to jednak wielce wątpliwe. Według opublikowanych danych, w 1995 r. do 71 zmniejszyła się ogólna liczba świątyń, w których Polacy mogli uczestniczyć w liturgii w języku ojczystym. Najwięcej było ich na terenie archidiecezji wileńskiej, gdzie funkcjonowało ogółem 91 parafii, a w nich czynne były 103 kościoły i kaplice. W 34 z nich nabożeństwa odbywały się tylko po litewsku, w 32 – tylko po polsku i 37 – w języku polskim i litewskim. Msze po polsku odbywały się w Wilnie, Kownie, Druskiennikach oraz rejonach – jezioroskim, ignalińskim, solecznickim, święciańskim, szyrwincim, trockim, wareńskim i wileńskim³³.

Tab. 1. Możliwości uczestniczenia w mszy w języku polskim
(dane opublikowane w 1995 r.)

Obszar działania	Liczba kościołów i kaplic
archidiecezja wileńska	69
z tego w Wilnie	10
diecezja kowieńska	1
diecezja koszedarska	1
Ogółem	71

Źródło: S. Vaitiekus, *Polacy Litwy*, Vilnius 1995, s. 47.

Krzyże, „Kurier Wileński” 17 IX 1996; PAP, *Rower od Jana Pawła II dla pielgrzymów – rowerzystów*, „Kurier Wileński” 30 V 1997; D. S t a n i c z y k, *Budowanie fundamentów wiary* (wywiad przeprowadzony przez H. Ostrowską), „Magazyn Wileński” październik-listopad 1997.

³⁰ S t a n i c z y k, *Nie żyć uprzedzeniami*.

³¹ H. K o b e c k a i t e, *Na niwie kultur narodowych*, „Kurier Wileński” 9 XI 1991.

³² H. K o b e c k a i t e, *Mniejszości narodowe*, „Kurier Wileński” 16 III 1993.

³³ S. V a i t i e k u s, *Polacy Litwy*, Vilnius 1995, s. 47.

Wszystkie wymienione dane dotyczące liczby nabożeństw pochodzą z Departamentu Narodowości, przekształconego później w Departament Mniejszości Narodowych i Problemów Regionalnych. Różnice, które pojawiają się w kilkuletniej perspektywie, mogą świadczyć o niestabilizowanej sytuacji językowej, wynikającej z braku księży narodowości polskiej. Pewne ograniczenia dokonywać się musiały zwłaszcza na terenach wiejskich, gdyż w Wilnie Polacy stopniowo, ale uzyskiwali większą dostępność do mszy w swoim języku³⁴. Powoli też zwiększała się liczba księży Polaków. W 1993 r. było ich 25³⁵, w 1994 r. – 31 (z czego 12 z Polski)³⁶, w drugiej połowie tego roku liczba ta wzrosła do 32³⁷, a dwa lata później ponad 30 (8 z Rzeczypospolitej)³⁸. Wahania te były skutkiem zmiennej liczebności duchownych z Polski. Niemniej, pomimo możliwości pracy księży z Macierzy, procent kapłanów narodowości polskiej był mniejszy niż Polaków na Litwie. W 1994 r. duchowni polscy stanowili 4,5% ogółu, a gdyby wzięto pod uwagę tylko autochtonów, to byłoby ich 3%³⁹. Miejscowi absolwenci seminariów duchownych nie zwiększali, niestety, ogólnej liczby księży polskich, gdyż – jak wynika z przedstawionych danych – wchodzili oni niejako na miejsca zwalniane przez duchownych z Rzeczypospolitej. W konsekwencji musieli niejednokrotnie obsługiwać po kilka miejscowości, jak ks. Józef Aszkiełowicz, który pod swoją opieką miał Turgiele, Taboryszki, Kamionkę i Onządów na Białorusi⁴⁰. Podobnie ks. Witold Michałowski zajmujący się nie tylko rozległą parafią w Rukojniach, ale także Kiwiskami⁴¹.

³⁴ Tamże; J. L., *Msza św. w jęz. polskim w kościele pw. Błog. Jerzego Matulewicza*, „Kurier Wileński” 4 IX 1997. Na początku 2000 r. w Wilnie odprawiano niedzielne msze święte w następujących świątyniach: kościół Świętego Ducha (wyłącznie po polsku) – 5 razy dziennie, kościół św. Teresy – 3, kościół franciszkański Wniebowzięcia NMP – 1, kościół Wszystkich Świętych – 1, kościół św. św. Piotra i Pawła – 3, kościół św. Bartłomieja – 1, kościół św. Rafała – 3, kościół Niepokalanego Poczęcia NMP – 2, kaplica bł. Jerzego Matulewicza – 1, kaplica św. Jana Bosko – 2, kościół Opatrzności Bożej – Serca Jezusowego – 2, kościół św. Kazimierza (Nowa Wilejka) – 2, kościół św. Krzyża – 2, kaplica św. Józefa – 1, kościół Chrystusa Króla i Dzieciątka Jezus (Nowa Wilejka) – 1. *Msze niedzielne w języku polskim w kościołach Wilna*, „Nasza Gazeta” 27 I – 2 II 2000.

³⁵ V a i t i e k u s, *Polacy Litwy*, s. 47.

³⁶ H l e b o w i c z, *Kościół na Litwie*.

³⁷ S. S t a n k i e w i c z, *Wokół statystyki*, „Znad Wili” 3-9 VIII 1994.

³⁸ PAP, WSM, *Spór o polskiego księdza*.

³⁹ H l e b o w i c z, *Kościół na Litwie*.

⁴⁰ J. L e w i c k i, *Jak stworzyć atmosferę bliskości*, „Kurier Wileński” 3 III 1994.

⁴¹ H. O s t r o w s k a, *Kapłan, który niesie radość*, „Magazyn Wileński”, marzec 1999.

Na Litwie zaczęły odradzać się też zakony. Ich rejestrację rozpoczęto od 20 lipca 1990 r. Jako pierwszy powstał klasztor Franciszkanów w Kretyndze na Żmudzi, otwarty 5 sierpnia 1990 r.⁴² Franciszkanie konwentualni w dużej mierze przetrwali na Litwie dzięki o. Kamilowi Wielomańskiemu OFMConv, który po powrocie z zesłania kontynuował pracę duszpasterską. Gdy Litwa odzyskała niepodległość, zwrócił się on do przełożonych o zgodę na utworzenie klasztoru w Miednikach. Starał się też o zwrot budynków sakralnych w Wilnie i Kownie. Podjął także trud odzyskania i generalnego remontu najstarszego kościoła w Wilnie, pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, zabranego przez władze na archiwum NKWD w 1949 r., a następnie zdewastowanego już w nowych warunkach państwowych. Odbywało to się pod pretekstem badań konserwatorskich i archeologicznych. Zniszczono wtedy dach, posadzkę, uszkodzono w wielu miejscach ściany, wyburzono podziemia wraz ze szczątkami spoczywających tam zakonników. Świątynię w opłakanym stanie zwrócono Kościołowi w 1995 r. Pierwsza msza została odprawiona tam 10 czerwca 1997 r. Ostatecznie zakon otrzymał tę świątynię w maju 1998 r. Prace przy niej zaczęto od wywiezienia nagromadzonych tam śmieci, co trwało kilka tygodni. Opiekę duszpasterską nad wiernymi zaś podjął o. Marek Dettlaff⁴³. W Miednikach pierwsze śluby zakonne zostały złożone przez nowicjuszy 20 sierpnia 1995 r. – Jana Szawejko, Marka Mazajała (nieprzyjętych wcześniej do seminarium wileńskiego ze względu na słabą znajomość języka litewskiego) oraz Ernestasa Belevičiusa, który wstąpił do zakonu pod wpływem lektury „Rycerza Niepokalanej” i pobytu w Niepokalanowie⁴⁴. Dnia 17 sierpnia odbyła się uroczystość otwarcia klasztoru dominikańskiego przy kościele św. Filipa i Jakuba, do którego przeniesiono dwóch polskich zakonników z kościoła Świętego Ducha. Jednak pomimo ich prośb, nie wprowadzono tam mszy w języku polskim⁴⁵.

Kształcenie zakonników odbywało się niejednolicie. Kapucyni pobierali nauki w Polsce, dominikanie w Czechach. Franciszkanie konwentualni postu-

⁴² G. B ł a s z c z y k, *Litwa współczesna*, Warszawa–Poznań 1992, s. 90.

⁴³ H. J o t k i a ł ł o, *W kościele Wniebowzięcia NMP po upływie półwiecza odprawiono po raz pierwszy nabożeństwo*, „Kurier Wileński” 12 VI 1997; C. P a c z k o w s k a, *Rozdział kolejny kościoła franciszkanów*, „Nasza Gazeta” 9-15 VII 1998; *OO. franciszkanie proszą o pomoc!*, „Nasza Gazeta” 30 VII-5 VIII 1998; *Odszedł O. Kamil*, „Znad Wili” 16-31 III 1999.

⁴⁴ J. H a s z c z y ń s k i, *Pierwsze śluby Franciszkanów*, „Słowo Wileńskie” 25-31 VIII 1995.

⁴⁵ W. Z a j ą c z k o w s k a, *Klasztor dominikański otwarty*, „Słowo Wileńskie” 25-31 VIII 1995.

lat mieli w Wilnie, nowicjat w Miednikach, studia teologiczne odbywali we Włoszech, a filozoficzne w Łodzi (Polska). Jezuicki nowicjat był w Kownie, a naukę pobierali w tamtejszym seminarium lub w Niemczech. Marianie nowicjat odbywali w Mariampolu na Litwie lub w Skórcu w Polsce, studiowali zaś w Kownie, Lublinie (Polska) lub Rzymie (Włochy). Kształcenie kleryków w Polsce służyło zbliżeniu obydwu narodów, jednak proces ten był ograniczany poprzez obawy Litwinów przed ewentualną polonizacją⁴⁶. Ogółem na Litwie na przełomie w latach 1997-1998 działało 8 męskich i 31 żeńskich zgromadzeń zakonnych⁴⁷. Brak jest dokładniejszych danych co do liczebności zakonników i zakonnice narodowości polskiej. Wiadomo jednak, iż w 1994 r. funkcjonowały 24 zakony żeńskie, w których było 967 sióstr, a w 5 zakonach przełożonymi były Polki⁴⁸. Siostry narodowości polskiej pracowały również w parafiach, zajmując się katechezą, prowadzeniem chóarów i pomocą w organizacji pracy duszpasterskiej⁴⁹.

IV. NAUKA RELIGII

Polscy katolicy, tak jak i reszta społeczeństwa, domagali się także przyjęcia aktów prawnych umożliwiających oficjalne nauczanie dzieci religii. Z takim postulatem występował m.in. w 1989 r. Jan Ciechanowicz na I Zjeździe Deputowanych Ludowych ZSRR⁵⁰. Możliwość taką wprowadzono na Litwie w tym samym roku. Nauczanie religii mogło się odbywać za zgodą rodziców na terenie szkoły lub innych instytucji oświatowych⁵¹. Od razu też rozpoczęto prowadzenie katechezy. Z braku kadry zajęcia niejednokrotnie prowadziły osoby, które nie miały przygotowania fachowego, ale były obeznane z wiarą. Jak wspomina Wincenty Gricewicz: „Co Duch Święty podpowiadał, to oni mówili”⁵². Już na początku 1990 r. przyjechali też z Polski pierwsi

⁴⁶ H l e b o w i c z, *Seminaria na Wschodzie*; W. B o b r y k, *Kształcenie kleryków z terenów byłego ZSRR w seminariach zakonnych w Polsce*, w: *Polskie odrodzenie na Wschodzie*, red. A. Bobryk i J. Jaroń, Siedlce 1999, s. 193.

⁴⁷ ELTA, *Dzień życia poświęconego Bogu*, „Kurier Wileński” 3 II 1998.

⁴⁸ H l e b o w i c z, *Kościół na Litwie*.

⁴⁹ *Wczoraj w prasie*; H. O s t r o w s k a, *Siejba*, „Magazyn Wileński” VII 1996.

⁵⁰ *Tekst przemówienia Jana Ciechanowicza na I Zjeździe Deputowanych Ludowych ZSRR*, „Czerwony Sztandar” 4 VIII 1989.

⁵¹ B ł a s z c z y k, *Litwa współczesna*, s. 90.

⁵² W. G r i c e w i c z, *Wiara silniejsza od zwątpienia* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Nowe Echo Podlasia” 10 VII 1998.

katecheci, którzy nauczali prawd wiary oraz przygotowywali dzieci do Pierwszej Komunii Świętej⁵³. Nie byli oni jednak w stanie zaspokoić zapotrzebowania. W związku z brakami kadrowymi, z inicjatywy sekcji religii oddziału rejonu wileńskiego Związku Polaków na Litwie, jesienią 1990 r. zostały zorganizowane przy kościele Świętego Ducha w Wilnie kursy katechetów. Oprócz zasad wiary wykładano tam też metodykę nauczania. Podczas pierwszego roku działalności ukończyło go 67 osób⁵⁴. Ogółem zdobyło kwalifikacje w tym trybie ok. 200 osób. Po przejęciu obowiązku prowadzenia tych kursów od ks. Aleksandra Kaszkiewicza – ks. Jan Kasiukiewicz zorganizował takie szkolenia również w Solecznikach oraz dodatkowo w języku rosyjskim w Wilnie. Dla prowadzenia strony formalnej tego przedsięwzięcia zostało powołane przy parafii Świętego Ducha Polskie Centrum Katechetyczne (PCK). Doceniając zaś wkład pracy w nauczanie prawd wiary, abp Audrys Juozas Bačkis powołał ks. Kasiukiewicza w skład Komisji Katechetycznej Archidiecezji Wileńskiej⁵⁵.

W 1993 r. postanowiono za zgodą bpa Juozasa Tunaitisa rozpocząć kształcenie teologiczne przez PCK na poziomie wyższym. Spotkało to się z gorącym poparciem arcybiskupa białostockiego Stanisława Szymeckiego. Za jego wstawiennictwem zgodziła się przyjeżdżać do Wilna kadra Seminarium Duchownego w Białymstoku. Oficjalne otwarcie Studium Katechetycznego miało miejsce 16 października 1993 r. Jednocześnie ks. Kasiukiewicz zwrócił się do Wyższej Zaocznej Szkoły Katechetycznej działającej w każdej diecezji, a afiliowanej przy Uniwersytecie im. Witolda Wielkiego w Kownie, o przyjęcie polskiej grupy z prawem otrzymywania dyplomów. Zostało to zaakceptowane, a program kształcenia dostosowano do wymagań stawianych na uniwersytecie, gdyż po ukończeniu 4-letniego kursu nauczania absolwenci mieli dostawać dyplomy kowieńskiej uczelni. Pierwszy rok nauki rozpoczęły 64 osoby; ukończyły zaś w czerwcu 1997 r. – 33⁵⁶.

W 1994 r. pojawiła się kolejna możliwość uzyskiwania stopnia naukowego w zakresie teologii. W związku z tym, że większość kadry stanowili wykładowcy z Polski, powołano nową jednostkę organizacyjną spełniającą wymogi Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. Było to Studium Teolo-

⁵³ *Podniosła uroczystość w kościele św. Ducha*, „Kurier Wileński” 9 VI 1990.

⁵⁴ J. M i n c e w i c z, *Kursy katechetów dobiegły końca*, „Kurier Wileński” 4 IV 1991.

⁵⁵ W. Z a j ą c z k o w s k a, *Katecheza po polsku*, „Słowo Wileńskie” 23-29 II 1996.

⁵⁶ Tamże; *Absolwentka, 25 dyplomów*, „Spotkania” 1-31 VII 1997. Pomimo że w tytule wyszczególniono liczbę 25, w tekście wspomina się o 33 absolwentach. Prawdopodobnie wynika to z tego, że nie wszyscy zgłosili się na uroczyste zakończenie.

giczne z 6-letnim programem nauczania, dające możliwość zdobycia tytułu magistra teologii. W ten sposób powstały dwie placówki oświatowe przy kościele Świętego Ducha, 4-letnie Studium Katechetyczne i 6-letnie Studium Teologiczne⁵⁷.

Kształcenie katechetów na miejscu było tym istotniejsze, że 13 lutego 1995 r. została podjęta ustawa rządowa „O trybie tymczasowego zatrudniania obcokrajowców w Republice Litewskiej”. Jak wynikało z niej, bez specjalnych zezwoleń nie mogli nauczać religii w szkołach ani księża, ani katecheci nieposiadający obywatelstwa Republiki Litewskiej. Liczbę osób, które mogły być zatrudnione w tym charakterze, określał urząd pracy. Poza tym potrzebne były specjalne wizy, które na okres roku lub dwóch lat wydawał Departament Migracji. W efekcie wiele zakonów musiało odesłać siostry do Polski, gdyż uzyskanie stosownych dokumentów i zezwoleń było bardzo trudne⁵⁸. Działania te wymierzone były wyraźnie w obywateli polskich. Władze w ten sposób chciały ograniczyć możliwości oddziaływania na młodzież przez osoby z Polski. Należy podkreślić, że były one wysoko oceniane za swoją pracę przez uczniów i rodziców, co sprzyjało budowaniu pozytywnego obrazu Rzeczypospolitej. Być może to właśnie było przyczyną podjęcia tej decyzji, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę lituanizacyjne inicjatywy w oświacie. Potwierdzałyby to np. odmowa wydania zezwolenia na dalszą pracę w 1997 r. w Trokach, Starych Trokach, Landwarowie i Rykontach katechetce M. Kozioł. Miała ona wyższe wykształcenie teologiczne i nie ograniczała się tylko do nauczania w szkole, ale także organizowała zajęcia pozalekcyjne. Na jej miejsce zatrudniono zaś osobę niemającą odpowiednich kwalifikacji i nieangażującą się w działalność wykraczającą poza zakres obowiązków⁵⁹.

Jak wynika z relacji, zainteresowanie nauką religii wśród uczniów szkół polskich było znacznie wyższe niż w placówkach z innym językiem wykładowym⁶⁰. Potwierdzają to też dane statystyczne. Według nich w roku szkolnym 1991/92 w Wilnie uczęszczało na katechezę 47% wszystkich uczniów, natomiast ze szkół i klas polskich 91,9%⁶¹. W skali kraju w tym samym czasie w placówkach z polskim językiem wykładowym odsetek ten wynosił 91,3%, co było najwyższym wskaźnikiem w szkolnictwie. Należy też dodać,

⁵⁷ Z a j ą c z k o w s k a, *Katecheza po polsku*; B. B. N a d t o c z y, *Zjeżdżają się tu Polacy* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Opiekun” 19 VIII 2001.

⁵⁸ Z a j ą c z k o w s k a, *Klasztor dominikański*; S t a n i s z y k, *Nie żyć uprzedzeniami*.

⁵⁹ 20 podpisów, *List otwarty w sprawie nauczania religii*, „Kurier Wileński” 16 XII 1997.

⁶⁰ G r i c e w i c z, *Wiara silniejsza*; J a s i ń s k i, *Świeży powiew*.

⁶¹ A. S., *Batagan wileński*, „Nasza Gazeta” 15 XI-15 XII 1991.

iż znaczna grupa Polaków z placówek rosyjskich także uczestniczyła w lekcjach religii. Tendencja ta utrzymała się również w późniejszych latach, ale – jak zaznacza Severinas Vaitiekus – po roku 1991/92 nie były gromadzone dane o prowadzonej katechezie według języka wykładowego w szkołach⁶².

Jak potwierdzają badania ankietowe z 1994 r., Polacy w większym procencie byli wyznawcami religii katolickiej niż Litwini. Przynależność do tego Kościoła zadeklarowało 94,4% Polaków i 90,6% Litwinów. Po 0,4% określiło się jako prawosławni. Niewierzących natomiast było 5,2% wśród Polaków i 8,5% Litwinów⁶³. Na terenach zwartego zamieszkiwania Polaków, jak rejon solecznicki, gdzie stanowią oni 80% mieszkańców, deklaracje religijności były jeszcze wyższe – aż 97,7% ludności polskiej uznało się za wierzących, a litewskiej 90,6%⁶⁴. Również bardziej praktykujący byli Polacy niż Litwini. Aczkolwiek wyraźne były tu w każdej grupie efekty wieloletniej indoktrynacji ateistycznej i utrudniania praktyk religijnych. W każdą lub w prawie każdą niedzielę uczęszczało bowiem na mszę świętą łącznie 24,9% Polaków i 12% Litwinów⁶⁵.

Tab. 2. Częstość chodzenia do kościoła według przynależności narodowej

Narodowość	W każdą niedzielę	Prawie w każdą	1-2 razy w miesiącu	Tylko w wielkie święta	Tylko z różnych okazji	Nie chodzi
Polacy	10,1%	14,8%	27,8%	34,1%	8,1%	5,1%
Litwini	5,4%	6,6%	17,8%	45,3%	17,2%	7,6%

Źródło: *Litwini w Polsce, Polacy na Litwie 1994*, Warszawa–Wilno 1995, s. 88.

⁶² V a i t i e k u s, *Polacy Litwy*, s. 48-49.

⁶³ *Litwini w Polsce, Polacy na Litwie 1994*, Warszawa–Wilno 1995, s. 88.

⁶⁴ Badanie to zostało przeprowadzone w 1989 r., obserwując jednak ogólne tendencje wzrostu religijności, możemy uznać, iż w ciągu kilku lat deklarowana grupa pozostała na niezmiennym poziomie lub uległa pewnemu wzrostowi. I. B o r o w i k, *Religijność społeczeństw postkomunistycznych*, w: *Polityka narodowościowa państw Europy Środkowowschodniej*, red. J. Z. Pietraś, A. Czarnocki, Lublin 1993, s. 56.

⁶⁵ *Litwini w Polsce*, s. 88.

V. STOWARZYSZENIA KATOLICKIE I POLSKIE

Ludność polska przejawiała również dużą aktywność w tworzeniu grup modlitewnych i organizacji religijnych. Działały bowiem Katolickie Stowarzyszenie Polaków na Litwie, Hufiec Maryi w składzie Związku Harcerstwa Polskiego na Litwie, Stowarzyszenie św. Zyty i Klub Młodzieży Katolickiej. Pierwsze wspólnoty neokatechumenalne powstały w Wilnie w maju 1992 r. Po dwóch latach działały one jednak już tylko przy polskim kościele Świętego Ducha i polsko-litewskim kościele św. Rafała⁶⁶. Odrodziło się także Rycerstwo Niepokalanej. Był to ruch maryjno-apostolski, założony w 1917 r. przez św. Maksymiliana Kolbe. Jego celem było nawracanie grzeszników, a zwłaszcza odstępców od wiary i nieprzyjaciół Kościoła. Pierwsza grupa została założona 29 sierpnia 1993 r. przy kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Wilnie z inicjatywy Polaków z RP i USA. Pracę rozpoczęli wtedy animatorzy – Iwona Karpowicz, Maria Stankiewicz, Zofia Łukina, a także Tadeusz Švedavičius, który w 1994 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie. Działalność ich przejawiała się poprzez wspólną modlitwę, opiekę nad chorymi, uczestniczenie w pielgrzymkach i rozpowsechnianie miesięcznika „Rycerz Niepokalanej”. Byli oni aktywni także w innych parafiach, m.in. Chrystusa Króla w Kolonii Wileńskiej, gdzie animatorem był Wincenty Gricewicz. Jak się szacuje, Rycerstwo Niepokalanej zrzeszało kilkaset osób⁶⁷. Podejmowano też inne inicjatywy, jak utworzenie w Kolonii Wileńskiej młodzieżowej grupy modlitewnej Apostolstwo Świecików w Dziele Miłosierdzia Bożego⁶⁸.

VI. METODY ODDZIAŁYWANIA DUSZPASTERSKIEGO

Parafie, w których dominowała ludność polska, przejawiały też wiele innych form aktywności i oddziaływania duszpasterskiego. Organizowano przy nich chóry, teatryki, przywracano tradycyjne formy praktyk, jak procesje we wsiach w Boże Ciało, prowadzono akcje charytatywne, wspólnie kolędowano,

⁶⁶ C. P a c z k o w s k a, *W wileńskiej parafii św. Rafała Archaniola*, „Znad Wili” 1-15 V 1994.

⁶⁷ J. L e w i c k i, *Rosną szeregi Rycerstwa Niepokalanej*, „Kurier Wileński” 13 II 1996; J. R e k w a r d t, *Rycerstwo Niepokalanej*, „Spotkania” 1-31 VII 1997.

⁶⁸ L e w i c k i, *Jak stworzyć atmosferę*.

co miało wpływ na zwiększone zainteresowanie życiem religijnym⁶⁹. Podejmowano też inne inicjatywy, jak np. przygotowanie nagrania płyty kompaktowej z zapisem mszy poświęconej 50-leciu kapłaństwa Ojca Świętego, odprawionej w kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Nagranie zostało przekazane do Watykanu przez Alikę Krzywickiego-Bielana, za co otrzymał 10 grudnia 1996 r. podziękowanie i błogosławieństwo z Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej⁷⁰. Polscy katolicy zaczęli inicjować też szersze działania kulturotwórcze. Od 1990 r. organizowano Festiwal Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże, wysławiamy”. Z okazji zbliżającej się wizyty papieża Jana Pawła II na Litwie, w roku szkolnym 1992/93 zorganizowano Olimpiadę Wiedzy Religijnej, gdzie głównymi nagrodami były wyjazdy do Częstochowy oraz Denver na spotkanie z Ojcem Świętym⁷¹. Od 1995 r. odbywały się Parafialne Dni Młodzieży. W ich trakcie miały miejsce, oprócz spotkań modlitewnych, m.in. występy chórów kościelnych i innych grup wokalnych, przedstawienia teatryków oraz rozgrywki sportowe⁷². W listopadzie 1996 r. zorganizowano w Wilnie sympozjum „Święty Rafał Kalinowski i Jego epoka (1835-1907)”, w którym wzięło udział liczne grono osób. Jak podkreślił na zakończenie bp Juozas Tunaitis: „Wciąż mało wiemy o świętych związanych z Wilnem i Litwą, dlatego podobne sympozja powinny być częściej organizowane. To obecne jest pierwszym ziarnem, w przyszłości czekają następne – o św. s. Faustynie, ks. Michale Sopońce, Michale Giedroyciu i innych wybitnych osobistościach tej ziemi”⁷³. Znaczącym wydarzeniem w tej dziedzinie było zorganizowanie w dniach 1-6 kwietnia 1997 r. przez parafię Świętego Ducha w Wilnie i redakcję „Spotkań” Tygodnia Miłosierdzia Bożego i Kultury Chrześcijańskiej. W jego ramach odbywały się spotkania modlitewne, konferencje tematyczne, koncerty oraz występy teatralne. Przygotowano też szereg odczytów o zróżnicowanej tematyce oświa-

⁶⁹ *Odrodzona tradycja*, „Kurier Wileński” 7 VI 1994; J. S z a g u n, *Boże Narodzenie w Rudziszkach*, „Nasza Gazeta” 16-23 I 1997; E. A d a m k i e w i c z, *Nad Datnowką brzmiały polskie kolędy!*, „Nasza Gazeta” 16-23 I 1997; W. S i p o w i c z, *Święto sierot w Niemieżu*, „Nasza Gazeta” 16-23 I 1997; Inf. wł., *Z kolędą po Wileńszczyźnie*, „Nasza Gazeta” 6-12 II 1997; H. M a ż u l, *„Sąd ostateczny” u księdza Aszkiełowicza!*, „Nasza Gazeta” 6-12 VIII 1998; T. Z., *W Mickunach uroczyste obchodzono święto Matki Boskiej Zielnej*, „Przyjaźń” 20-26 VIII 1998; O s t r o w s k a, *Kapłan, który niesie*.

⁷⁰ Inf. wł., *Z Wilna – dla Ojca Świętego*, „Nasza Gazeta” 23-29 I 1997.

⁷¹ B. S o s n o, *„Bogu dziękujcie, ducha nie gaście”*, „Kurier Wileński” 25 V 1993.

⁷² Inf. wł., *W gronie rówieśników szybko mija czas*, „Przyjaźń” 31 V-6 VI 1996.

⁷³ C. P a c z k o w s k a, *Wierzył życiem i uczył życiem*, „Nasza Gazeta” 29 XI-5 XII 1996.

towo-religijnej. Wśród prelegentów byli nie tylko przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, ale także goście z Rosji i Polski. Uwieńczeniem tygodnia stał się zaś finał Festiwalu Pieśni i Poezji Religijnej „Ciebie, Boże, wysławiamy”⁷⁴.

Polscy duchowni poszukiwali też nowych metod pracy z wiernymi. Chodziło o przekazywanie prawd wiary i docieranie do tych, którzy znaleźli się daleko od Kościoła. Przy braku duchownych i katechetów doceniano rolę oddziaływania poprzez środki społecznego przekazu⁷⁵. W polskiej audycji Radia Litewskiego tematyka religijna stale była poruszana od 1989 r. Na początku były to wywiady z księżmi, a od 1991 r. w każdą niedzielę homilię głosił ks. Wojciech Górlicki, który przyjechał na Litwę z diecezji radomskiej. W latach 1993-1996 katechezy w czwartki prowadził ks. Dariusz Stańczyk⁷⁶. Audycje religijne były również nadawane na antenie radia „Znad Wilii”. Także w prasie zamieszczano materiały dotyczące tej problematyki. Dwa pisma wprowadziły nawet specjalne kolumny. „Kurier Wileński” prowadził „Ziarna Wiary”, a „Nasza Gazeta” – „Drogę Wiary”. Wierni mieli też możliwość dostępu do mszy świętej w telewizji poprzez retransmitowany program TV Polonia. Powstała także prasa katolicka. W latach dziewięćdziesiątych ukazywały się na Wileńszczyźnie następujące tytuły – „Spotkania” w Wilnie od 1992 r., „Głos św. Franciszka” w Miednikach w latach 1993-1994, „Pranciškonu Liepsnele” (Płomyczek Franciszkański) w Miednikach w latach 1994-1996, „Siewca Prawdy” w Ejszyszkach w latach 1994-1996, „Przebudzenie” w Rukojniach od 1995 r. W okresie lat 1992-1996 wychodziło także pismo Partii Chrześcijańskich Demokratów – „Przegląd”, które było dodatkiem do „Apžvalgi”.

Dzięki odzyskanej swobodzie religijnej wierni po kilkudziesięciu latach przerwy mogli ponownie wyruszać na pielgrzymki, tak do miejscowych, jak i zagranicznych sanktuariów. Należy zaznaczyć, iż w okresie radzieckim było to w ogóle niemożliwe. Na początku lat dziewięćdziesiątych powstała nawet firma turystyczno-pielgrzymkowa „Juvesta”, której właścicielem był Stanisław Łabowicz. Specjalizowała się ona jako jedyna w kraju w pielgrzymkach auto-karowych. Początkowo organizowano je na terenie Litwy, następnie wyjeżdżano także do sanktuariów w Polsce, a później nawet do dalszych miejsc na terenie Europy. Według Łabowicza podróże te, pomimo pewnego charakteru

⁷⁴ (czp), *Obchodząc Tydzień Miłosierdzia Bożego*, „Nasza Gazeta” 10-16 IV 1997.

⁷⁵ L. D o d o, *Tworzyć atmosferę miłości, spokoju i pojednania*, „Kurier Wileński” 9 XII 1992.

⁷⁶ N. M a s ł o w s k a, *Kresy w eterze* (wywiad przeprowadzony przez A. Bobryka), „Nowe Echo Podlasia” 1 V 1998.

turystycznego, miały przede wszystkim cel religijny. Nie chodziło w nich tylko o odwiedzenie miejsc świętych, ale również w drodze prowadzone były modlitwy i rozważania, w czym znacznie pomagali klerycy uczestniczący w tych wyjazdach⁷⁷. Także do miejscowych ośrodków kultu przybywali w sposób zorganizowany od 1990 r. pielgrzymi z Polski. Miało to też pozytywny wpływ na podniesienie życia religijnego. Największym wydarzeniem ostatnich dziesięcioleci była niewątpliwie pielgrzymka papieża Jana Pawła II na Litwę, która miała miejsce w dniach 4-8 września 1993 r. W jej trakcie odbyło się osobne spotkanie z Polakami w kościele Świętego Ducha w Wilnie. Wywarło to duży wpływ na polskich katolików, którzy poczuli znaczne wsparcie moralne przez przybycie Najwyższego Pasterza Kościoła⁷⁸.

VII. KONTAKTY Z MACIERZĄ

Oprócz pielgrzymek polscy katolicy uzyskali też inne formy kontaktów z Macierzą. Część z nich wynikała z więzi, jakie nawiązali kardynał Henryk Gulbinowicz i biskup Edward Materski ze swoimi stronami rodzinnymi. W efekcie uczestniczyli oni w uroczystościach religijnych w polskich parafiach. Ich obecność miała duże znaczenie emocjonalne poprzez fakt, iż pochodząc z Wileńszczyzny, zostali oni hierarchami Kościoła katolickiego. Dla podkreślenia tego władze miejskie Niemenczyna w 1991 r. przemianowały ulicę, przy której mieszkał on przed wojną, na ks. kardynała Henryka Gulbi-

⁷⁷ S. Ł a b o w i c z, *Pielgrzymki z potrzeby serca* (wywiad przeprowadzony przez T. Andrzejewskiego), „Przyjaźń” 28 XII 2000-3 I 2001.

⁷⁸ J. M i n c e w i c z, *Pielgrzymka do Kalwarii*, „Kurier Wileński” 26 VI 1990; W. M a c k i e w i c z, *Pielgrzymka Lublin–Wilno–Aglona*, „Kurier Wileński” 28 VI 1991; Organizatorzy, *Pielgrzymka do Kalwarii*, „Kurier Wileński” 8 IX 1992; S. K i m s a, *Sportowcy pamiętali o Konstytucji*, „Kurier Wileński” 6 V 1993; J. M i n c e w i c z, *Na spotkanie Ojca Świętego*, „Nasza Gazeta” 18 V 1993; N. M a s ł o w s k a, *Przemówienie Ojca Świętego podczas spotkania ze społecznością polską*, „Nasza Gazeta” 14 IX 1993; *O pojednanie Litwinów z Polakami*, „Kurier Wileński” 6 X 1993; J. G ó r s k i, *Szlakiem „siedemnastki”*, „Słowo Wileńskie” 25-31 VIII 1995; (jol.), *Pielgrzymka do Wilna na Święto Niepodległości*, „Słowo” 4 XII 1995; Inf. wł., *Pielgrzymka z Polski*, „Przyjaźń” 5-11 VII 1996; K. Z g o r z e l s k a, *Szanowna Redakcjo!*, „Nasza Gazeta” 10-16 VII 1997; L. T., *Pielgrzymka Miłosierdzia*, „Nasza Gazeta” 17-23 VII 1997; C. P a c z k o w s k a, *Wystarczy zrobić krok, resztę sprawi Bóg*, „Nasza Gazeta” 24-30 VII 1997; A. S k a l s k i, *Zburzyć mur biegnący przez serca*, „Magazyn Wileński” lipiec 1997; C. P a c z k o w s k a, *Od stóp Matki Miłosierdzia do tronu Czarnej Madonny*, „Nasza Gazeta” 31 VII-6 VIII 1997; A. M a k o w s k a, *Powitania z sercem na dłoni*, „Nasza Gazeta” 30 VII-5 VIII 1998.

nowicza⁷⁹. Odnowiono także zdewastowaną kaplicę w Pryciunach, w której kardynał był ochrzczony. Sam też dokonał jej ponownego wyświęcenia w roku 1990⁸⁰. Stwarzało to dobrą atmosferę dla darczyńców z Polski, którzy przekazywali rozmaite ofiary. Bolesław Doliński z Opola ufundował w 1993 r. w Niemenczynie figurę Matki Boskiej, która została odsłonięta w trakcie wizyty papieskiej przez premiera RL Adolfa Šleževičiusa. W 1995 r. Doliński ofiarował dla kościoła w tym samym mieście figurę św. Michała Archanioła, opiekuna parafii⁸¹. Także Janusz Bohdanowicz, prezes Środowiska Żołnierzy 7 Brygady AK „Wilhelma” w Gdańsku, przekazał w styczniu 1996 r., aktem darowizny na ręce Jana Pawłowicza, starosty gminy wojdackiej, ogrodzenie wokół kościoła i cmentarza w Skorbucianach⁸². Pomoc przekazywano też do innych parafii. Z Elbląga i Krotoszyna ofiarowano drzwi do kościoła w Mejszagole oraz siedem ton darów⁸³. W sierpniu 1997 r. przekazano ze Szczecina środki pieniężne na remont XVII-wiecznego kościoła w Lapies na Kowieńszczyźnie⁸⁴.

Władze Rzeczypospolitej w uznaniu zasług uhonorowały dwóch kapłanów z Wileńszczyzny. Był to dowód wdzięczności za ich trud w podtrzymywanie wiary i polskości na tych terenach. W 1992 r. ks. Adolf Trusewicz z Suderwy i ks. Józef Obrębski z Mejszagoty zostali odznaczeni Złotymi Odznakami Orderu Zasługi RP⁸⁵. Ksiądz Obrębski dwa lata później otrzymał także Order Odrodzenia Polski za liczne osiągnięcia w kształtowaniu uczciwego, patriotycznego i wiernego Bogu społeczeństwa⁸⁶.

Z inicjatywy władz miejskich Częstochowy, które gościły na Litwie jesienią 1997 r., Zarząd Miasta Wilna 16 października 1997 r. podjął uchwałę o wstąpieniu do Stowarzyszenia Miast Kultu Maryjnego. Należały do niego wówczas Częstochowa (Polska), Fatima (Portugalia), Loreto (Włochy), Lourdes (Francja) oraz Altötting (Niemcy). Głównym celem było wspólne wypra-

⁷⁹ M. B o r u s e w i c z, *Dostojny gość odwiedził Niemenczyn*, „Kurier Wileński” 25 VI 1996.

⁸⁰ Inf. wł., *Msza święta w Pryciunach*, „Nasza Gazeta” 6-12 VIII 1998.

⁸¹ J. S u r w i ł o, *1 października w Niemenczynie*, „Kurier Wileński” 26 IX 1995; Z. Ż d a n o w i c z, *Figura patrona parafii w Niemenczynie*, „Słowo Wileńskie” 29 IX-5 X 1995.

⁸² Z. Ż d a n o w i c z, *Ognisko kombatantów*, „Słowo Wileńskie” 31 V-6 VI 1996.

⁸³ J. S i e n k i e w i c z, *Żywot jak słońce*, Wilno 1996, s. 71.

⁸⁴ G. H o m a ń s k a, *Sytuacja Polaków w Kownie jest dość dramatyczna* (wywiad przeprowadzony przez G. Sitdykova), „Kurier Wileński” 19 XI 1997.

⁸⁵ H l e b o w i c z, *Kościół odrodzony*, s. 37.

⁸⁶ B. Ś n i e ż k o, *Polskie serce najmocniej bije w Mejszagole!*, „Rota” 1997, nr 1, s. 45.

cowywanie kierunków pielgrzymowania, rozwijanie turystyki o motywach religijnych, wymiana doświadczeń oraz stworzenie możliwości rzetelnej informacji i szerokiej promocji miast związanych z kultem Maryi. Władze upoważniły Medarda Czobota do reprezentowania Wilna na pierwszym spotkaniu Stowarzyszenia po przyjęciu tego miasta, co stanowiło wyróżnienie dla społeczności polskiej⁸⁷.

Polski Episkopat utrzymywał też oficjalne kontakty z litewskim Kościołem, co miało swój pozytywny skutek dla mniejszości polskiej. Jedną z form tej działalności była omówiona już kwestia oddelegowywania duchownych z Rzeczypospolitej do pracy na Litwie. Współpraca zaczęła się jednak wcześniej. Na szerszą skalę datuje się ona od wiosny 1989 r., gdy do kowieńskiego seminarium przybyła grupa księży i biskupów z Warszawy, Kielc i Radomia. Następnie duchowieństwo kowieńskie, pod kierownictwem rektora ks. Viktora Butkusa, odwiedziło Seminarium Duchowne w Białymstoku. W efekcie strona litewska zapowiedziała potrzebę rozszerzenia współpracy⁸⁸. Podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski odbyło się oddzielne spotkanie z katolikami litewskimi w katedrze łomżyńskiej⁸⁹. Od 1992 r. biskup ełcki Wojciech Ziemia zapraszany był co roku przez biskupa wiłkowyskiego Juozasa Žemaitisa na uroczystości ku czci bł. abpa Jerzego Matulewicza w Mariampolu⁹⁰. Odbywały się również wzajemne wizyty przy innych okazjach. Kontakty te przyczyniały się do lepszego wzajemnego poznania i głębokiego zrozumienia sytuacji Kościoła w obydwu krajach. Po zwiększeniu liczby świątyń w Polsce, gdzie odprawiano w języku litewskim, biskup ełcki zwrócił się o oddelegowanie duchownego z RL. W 1993 r. przybył więc do Puńska ks. Virginius Verpauskas, który pracował tam do 1995 r. Po odwołaniu go do Kowna na jego miejsce przybył ks. Algirdas Zemaitis. We wrześniu biskup ełcki W. Ziemia oddelegował do Olity na Litwie ks. Henryka Śmiarowskiego oraz diakona Andrzeja Opanowskiego. Mieli się uczyć tam języka litewskiego i w miarę możliwości pomagać w pracy duszpasterskiej. Po otrzymaniu w grudniu 1995 r. święceń kapłańskich ks. Opanowski pozostał w Oliście, a ks. Śmiarowski powrócił do Polski⁹¹.

⁸⁷ H. Gładkowska, *Maryja je połączyła*, „Kurier Wileński” 8 XI 1997.

⁸⁸ Z. Gaigala, *Współpraca duchownych*, „Czerwony Sztandar” 23 IV 1989.

⁸⁹ W. Ziemia, *Dialog przedstawicieli Kościoła w Polsce i na Litwie. Doświadczenia ostatnich lat*, „Lithuania” 1997, nr 3/4, s. 123.

⁹⁰ Tamże, s. 121.

⁹¹ Tamże, s. 122-123.

Od 1994 r. na wiosennych, plenarnych konferencjach Episkopatu Polski gości zawsze przedstawiciel biskupów Litwy. Na 279 Konferencji Plenarnej w Wigrach postanowiono powołać Zespół Episkopatu Polski ds. Kontaktów z Biskupami Litwy. Prymas kardynał Józef Glemp pismem z 7 grudnia 1995 r. powiadomił Episkopat litewski o tej decyzji, informując jednocześnie, iż w skład tego Zespołu weszli – bp Wojciech Ziemba, biskup ełcki (przewodniczący), bp Juliusz Paetz, biskup łomżyński, bp Antoni Pacyfik Dydycz OFM^{Cap}, biskup drohiczyński, ks. Jan Rokosz MIC, prowincjał Polskiej Prowincji Księży Marianów. Ksiądz Prymas Glemp wyraził nadzieję, że wzajemny dialog może doprowadzić do umocnienia wiary w obydwu krajach⁹². Wkrótce strona litewska powołała analogiczny Zespół, w skład którego weszli – bp Juozas Žemaitis, biskup wiłkowyski (przewodniczący), bp Juozas Tunaitis, biskup pomocniczy w Wilnie, ks. Vaclovas Aliulis MIC, prowincjał Litewskiej Prowincji Księży Marianów i wicegenerał Księży Marianów, ks. Juozas Pečiukonis, kanclerz Kurii Biskupiej w Mariampolu. Pierwsze spotkanie obydwu zespołów nastąpiło 14 lipca 1996 r. w Mariampolu. Ustalono, że kolejne odbywać się będą dwa razy do roku, na przemian na Litwie i w Polsce. Podczas nich wymieniano informacje i doświadczenia, jak również spotykano się z miejscowym duchowieństwem i wiernymi. Należy podkreślić, iż strona litewska już podczas pierwszego posiedzenia zwróciła się o dostarczenie ksiąg liturgicznych w języku polskim dla parafii w archidiecezji wileńskiej⁹³.

VIII. PROBLEMY NA TLE JĘZYKOWYM

Kontakty te niewątpliwie pozytywnie wpłynęły na stosunek litewskich duchownych i społeczeństwa do wiernych narodowości polskiej. Zwłaszcza w początkowym okresie odrodzenia zdarzały się bowiem na tle religijnym pewne nieporozumienia, które dotyczyły przede wszystkim kwestii języka w liturgii. Miało to swoje odbicie na łamach gazet, do których zwracali się wierni ze skargami. W listopadzie 1989 r. w kościele pw. św. Teresy w Wilnie zwrócono uwagę, iż w odróżnieniu od mszy litewskiej, na polskiej występowała awaria nagłośnienia, co w znacznym stopniu utrudniało uczestniczenie

⁹² Tamże, s. 126-127.

⁹³ Tamże, s. 128-129; V. A l i u l i s, *Bł. Jerzy Matulaitis-Matulewicz*, „Znad Wilii” 15-31 VII 1997.

w liturgii⁹⁴. W lipcu 1990 r. Jan Chodkiewicz z parafii wiewiskiej stwierdził, że wyznaczona jedyna msza w języku polskim jest nią tylko iluzorycznie. Faktycznie ludzie modlą się w języku ojczystym, a ksiądz cały czas po litewsku. Tak samo działo się, gdy zamawiano dodatkową mszę po polsku. Przygotowano dzieci do Pierwszej Komunii Świętej w języku ojczystym, a zażądano od nich, by była ona po litewsku. Podobnie było w sąsiedniej parafii kozakiskiej⁹⁵. Takie same problemy występowały w Jewjach⁹⁶. W 1991 r. w Święcianach proboszcz miał w ogóle zrezygnować z mszy w języku polskim, pomimo to, że Polacy stanowili ponad 20% mieszkańców⁹⁷. W tym samym roku stwierdzono, iż w kościele św. Teresy w Wilnie podczas odmawiania Litani do Najświętszej Marii Panny litewscy księża konsekwentnie opuszczali wezwanie „Królowo Polski”⁹⁸.

Były też pojedyncze przypadki odmowy nabożeństwa w języku polskim lub utrudniania jego odprawienia. 21 lutego 1993 r. w Niemenczynie, po wcześniejszym uzgodnieniu z proboszczem, msza dla młodzieży miała być połączona z harcerską. Do jej rozpoczęcia próbował jednak nie dopuścić ks. prałat Kazimieras Pukienas. Nabożeństwo zostało odprawione przez ks. Dariusza Stańczyka⁹⁹. Tydzień później w Kalwarii Wileńskiej bez podania przyczyn nie odbyła się comiesięczna msza harcerska¹⁰⁰. 21 czerwca 1997 r. po nabożeństwie Drogi Krzyżowej, poprowadzonym przez ks. Dariusza Stańczyka, miała się odbyć msza święta w Kalwarii Wileńskiej w kościele pw. św. Krzyża. Jednak pomimo wcześniejszych próśb, 2000 wiernych nie zostało wpuszczonych do świątyni. Jak wyjaśniał później na łamach „Kuriera Wileńskiego” ks. Latoza, postąpił tak, gdyż według niego nie zachowano procedur. Twierdził, iż na odprawienie mszy dla tak dużej grupy potrzebna była zgoda arcybiskupa, o którą powinien wystąpić biskup radomski jako zwierzchnik ks. Stańczyka¹⁰¹. Polacy zwracali też uwagę, iż w katedrze wileńskiej na

⁹⁴ 23 podpisy parafian, które zebrali L. Adomaitiene i J. Jakowicz, *Kościół litewski czy katolicki?*, „Nasza Gazeta” 4 XII 1989.

⁹⁵ J. Chodkiewicz, *Od 133 parafian*, „Kurier Wileński” 6 VII 1990.

⁹⁶ A. Dawidowicz, M. Rościszewski (ogółem 29 podpisów), *Memorandum*, „Przyjaźń” 6 X 1990.

⁹⁷ J. Kulka, *Kościelne i świeckie problemy moich rodaków*, „Kurier Wileński” 19 IX 1991.

⁹⁸ L. Adamowicz, *Czy to po chrześcijańsku?*, „Kurier Wileński” 2 X 1991.

⁹⁹ *Nienawiść do młodzieży czy Polaków?*, „Nasza Gazeta” 2 III 1993.

¹⁰⁰ M. Masłowski, *Zamknięto przed nami drzwi kościoła w Kalwarii*, „Kurier Wileński” 4 III 1993.

¹⁰¹ K. P., *Pielgrzymów nie wpuszczono do kościoła*, „Kurier Wileński” 1 VII 1997; O. Korzenicki, *Smutne refleksje w smutną rocznicę*, „Magazyn Wileński” VIII 1997.

miejscu krypty bpa Jana Cieplaka odsłonięto popiersie bpa Jurgisa Matulaitisa (Jerzego Matulewicza), mimo że nie był on nawet pochowany w tej świątyni¹⁰².

Zdarzało się również, iż pewne trudności wynikały ze słabej znajomości języka polskiego przez duchownych. Tak było w Kownie oraz Bujwidzach. W tej ostatniej miejscowości ks. Martinas Stonys modlił się tylko po łacinie, co wpływało na mniejsze uczestnictwo w mszy świętej¹⁰³. Według opinii ks. Dariusza Stańczyka w latach 1991-1993 były wywierane silne naciski na kapłanów, aby liturgię, nawet gdy nie było jednego Litwina, prowadzić w dwóch językach. Po przyjeździe Ojca Świętego w tym zakresie nastąpiły jednak pozytywne zmiany i dwujęzyczność stosowano tylko sporadycznie, w sytuacji gdy była zróżnicowana pod względem etnicznym grupa wiernych¹⁰⁴.

Pojawiały się także utrudnienia ze strony osób świeckich. Pełniący obowiązki dyrektora Mejszagolskiej Szkoły Średniej Zygmunt Wierbajtis i jego zastępca Mieczysław Dowgiałło otrzymali nagany od kierownika wydziału oświaty i kultury Danguole Sabiene za to, że część uczniów w trakcie zajęć, które zostały odrobione, udała się na mszę świętą z okazji rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę¹⁰⁵. 5 kwietnia 1992 r. w Kownie, w kościele pokarmelickim, kilka osób zakłóciło przebieg nabożeństwa, po którym próbowało jeszcze rozpowszechniać materiały „Tuvažystva vičuv Litevskich pši Litevskim zvionzku vzaimych pumocy”¹⁰⁶. W „Lietuvos aidas” z 27 maja 1994 r. ukazał się artykuł *Blisko Wilna i tak daleko od niego*, autorstwa Laimy Matonyte, kierowniczkę turgielskiej początkowej szkoły litewskiej. Oskarżano w nim ks. Józefa Aszkiełowicza i nauczycielkę W. Szyłobryt o budzenie antylitewskich nastrojów. Parafianie oburzeni tymi stwierdzeniami zebrali 3000 podpisów pod listem protestacyjnym. Stwierdzono jednocześnie, iż ks. Aszkiełowicz „jest bardzo szanowany i lubiany przez parafian, zawsze nam głosi słowo Boże i namawia ludzi do zgody, miłości wzajemnej, niezależnie od narodowości”¹⁰⁷.

Należy jednak podkreślić, iż wymienione tu przypadki nie były tendencją powszechną, aczkolwiek niewątpliwie wpływały na kształt stosunków narodo-

¹⁰² H. S i e m a k, *Profanacja grobu biskupa*, „Kurier Wileński” 16 VII 1994.

¹⁰³ A. D a j n o w s k i, *Czy można im ufać?*, „Ojczyzna” 3-9 VII 1991; Z. Ż d a n o w i c z, *Wysnzione Bujwidze*, „Słowo Wileńskie” 31 III-6 IV 1995.

¹⁰⁴ S t a Ń c z y k, *Nie żyć uprzedzeniami*.

¹⁰⁵ [Nazwisko znane redakcji], *Prześladowania trwają*, „Nasza Gazeta” 15 XI-15 XII 1991.

¹⁰⁶ W. W a l u k i e w i c z, *Polacy w Kownie*, „Znad Wilii” 26 IV-9 V 1992.

¹⁰⁷ [Grono nauczycielskie Turgielskiej Szkoły Średniej], *Kto tu naprawdę buntuje ludzi?*, „Kurier Wileński” 11 VI 1994.

wościowych. Powstał bowiem stereotyp, który najlepiej określił ks. Józef Obrębski: „znam wiele przypadków, kiedy parafianie żyją w doskonałej zgodzie z księdzem Litwinem i jemu się wśród nich podoba. Tym niemniej, kiedy można czy trzeba wybierać między Litwinem a Polakiem, to nawet nie wiedząc o tych kapłanach nic więcej, ludzie wybraliby Polaka. I to nie jest tak, że swój do swego. To jest gorzkie doświadczenie: co poniektórzy księża Litwini w parafiach polskich jednak ciągną na swoje, chcieliby przekabacić parafian na litewskość”¹⁰⁸.

Prasa odnotowywała także przypadki pozytywnej współpracy ludności polskiej i litewskiej w dziedzinie religii. W Święcianach 30 lipca 1989 r. abp Julijonas Steponavičius dokonał poświęcenia odbudowanej kapliczki. Wcześniej przez 100 lat stała ona do 1964 r., gdy została zburzona przez władze. Ponownie zaś została wystawiona z inicjatywy Litewskiego Ruchu na Rzecz Przebudowy „Sajudis” oraz miejscowego koła Związku Polaków na Litwie¹⁰⁹. W Grzegorzewie w 1994 r. rozpoczęto budowę kościoła pod wezwaniem Świętego Ducha. Do tej pory msze odprawiane były zgodnie po litewsku, polsku i rosyjsku, ale w Domu Kultury¹¹⁰. Znaczącym gestem dobrej woli było wygłoszenie podczas swego ingresu przez abpa Audrysa Juozasa Bačkisa połowy homilii po polsku, co zostało z wdzięcznością odebrane przez wiernych narodowości polskiej¹¹¹. W Lapias pierwsza msza po polsku odprawiona została w sierpniu 1997 r. przez ks. Kiejstutą, wywodzącego się z tej wsi. Była ona poświęcona ks. Adolfowi Giżyńskiemu, który w czasie wojny ocalił w tej miejscowości życie, a po wyjeździe z Litwy utrzymywał z mieszkańcami stały kontakt, ofiarowując im m.in. kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Polacy wskazywali też na pracę wśród nich księży litewskich, którzy byli bardzo wysoko oceniani za swoją ofiarność i unikanie podziłów. Można tutaj wymienić m.in. ks. Stanislovasa Lidysa z kościoła Niepokalanego Poczęcia NMP w Wilnie, ks. Edvardasa Rydzikasa z kościoła św. Rafała Archanioła, także w Wilnie, i ks. Antanasa Tamulaitisa z kościoła św. Michała Archanioła w Rukojniach¹¹².

¹⁰⁸ S i e n k i e w i c z, *Żywoć jak słońce*, s. 80.

¹⁰⁹ N. N i e z a m o w, *Odrodzona kaplica*, „Czerwony Sztandar” 4 VIII 1989.

¹¹⁰ *W Grzegorzewie będzie kościół*, „Kurier Wileński” 10 VIII 1994.

¹¹¹ S. H e l n a r s k i, *Współczesny nacjonalizm litewski i ukraiński*, w: *Konflikty narodowościowe w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. S. Helnarski, Toruń 1995, s. 243.

¹¹² P a c z k o w s k a, *W wileńskiej parafii*; H l e b o w i c z, *Kościół odrodzony*, s. 36; S. T a r a s i e w i c z, *Podwójne święto w Rukojniach*, „Słowo Wileńskie” 25-31 VIII 1995.

Pomimo przedstawienia w tekście pewnych negatywnych postaw skierowanych przeciwko polskim wiernym, należy stwierdzić, iż w życiu religijnym nastąpiła istotna poprawa. Przejawiała się ona przede wszystkim w swobodzie wyznawania wiary i praktyk religijnych. Do posługi duszpasterskiej w Republice Litewskiej mogli przybywać, chociaż w niewielkiej liczbie, księża z Rzeczypospolitej Polskiej. Katolicy narodowości polskiej mogli poprzez to uzyskiwać lepszą opiekę duchową. Stanowili oni bowiem istotne wzmocnienie kadrowe dla księży miejscowych. Wzrosła też w tym czasie liczba kleryków Polaków w seminariach duchownych, co stwarzało nadzieję na poprawę sytuacji w dostępie do duszpasterstwa w języku ojczystym. Równie istotną decyzją było wprowadzenie polskiego jako przedmiotu obowiązkowego dla tych kleryków, którzy zamierzali podjąć pracę na Wileńszczyźnie.

Swobody demokratyczne zostały wykorzystane też przez wiernych do podjęcia wielu inicjatyw. Stworzyli oni grupy modlitewne, organizacje katolickie, zaczęła ukazywać się prasa wyznaniowa oraz przedstawiano tematykę religijną w innych środkach społecznego przekazu. Sprzyjało to szerzeniu prawd wiary oraz rozwijaniu religijności społeczeństwa. Wyraźnie też, pomimo zmiany warunków, została zachowana powojenna tendencja większego uczestnictwa w praktykach i znaczniejsza samoidentyfikacja religijna wśród Polaków niż Litwinów. Co ciekawe, podczas badań terenowych respondenci często utożsamiali narodowość z wiarą, według zasady Polak-katolik¹¹³. Działo się tak pomimo znacznie skromniejszego oparcia instytucjonalnego. Wynikało to zapewne z faktu oparcia w Kościele katolickim w okresie radzieckim oraz dominacji Polaków wśród wiernych, przy niewielkiej grupie katolików innych narodowości. Jak uważa Katarzyna Korzeniewska, składała się na to także świadomość wcześniejszego chrztu Polski niż Litwy¹¹⁴. Istotnym osiągnięciem było również nawiązanie bezpośrednich kontaktów z katolikami w Polsce. Dzięki temu oprócz przyjazdów duchownych można też było otrzymywać literaturę religijną, uzyskiwać wykształcenie teologiczne na miejscu w Wilnie oraz uczestniczyć we wspólnych przedsięwzięciach, jak sympozja czy także innych inicjatywach. Władze w Polsce podjęły też działania zmierzające do poprawy statusu osób wierzących narodowości polskiej na

¹¹³ J. K u ś m i e r z, *Między „Wschodem” a „Zachodem”. Stosunki etniczne na Wileńszczyźnie w wypowiedziach jej mieszkańców*, „Przegląd Wschodni” 1991, z. 3, s. 511, 517; K. K o r z e n i e w s k a, *Tutejszy, Polak, katolik. Tożsamość religijno-etniczna mieszkańców południowo-wschodniej Litwy. Badanie empiryczne w Dziewieniszkach, Kiarniowie i Turgielach*, „Przegląd Polonijny” 1997, z. 1, s. 66, 72.

¹¹⁴ K o r z e n i e w s k a, *Tutejszy, Polak, katolik*, s. 66.

Litwie, poprzez zgłaszanie postulatów dotyczących możliwości rozwoju praktyk religijnych.

THE PASTORAL MINISTRY TO POLES IN LITHUANIA
IN THE PROCESS OF SYSTEM TRANSFORMATIONS

S u m m a r y

Despite various restrictions, Lithuania and Latvia were specific republics on the territory of The Union of Socialistic Soviet Republics. In these republics there was a net of parishes and quasi-normal church organization. During the soviet rules, despite various difficulties resulting from functioning in the country with dominant atheistic ideology, the religious life was one of the domains in which Poles, despite various limitations, could make sue of certain rights and cultivate their religious and national identity. It was one of the most important mechanisms maintaining national awareness and preventing the process of assimilation.

It should be noted that in the re-born Soviet Republic a considerable improvement in the possibilities of the development of religious life took place. It was evident mainly in the freedom to express and practice one's faith. For pastoral services, although in limited numbers, priests from Poland were allowed to arrive. Owing to this Catholics of Polish nationality could receive a better spiritual care. During this period the number of Polish seminarians increased, which gave prospect for the improvement in access to pastoral ministry in the fatherland language. The democratic freedom was also used by the faithful to undertake numerous initiatives. They created prayer groups, catholic organizations, religious press began to be published and religious issues were presented in other mass-media. This served to spreading religious truths and religious development of society. Despite the change of conditions, the post-war tendency was retained for greater participation in practices and religious self-identification among Poles than Lithuanians. An important achievement was also coming into direct contacts with Catholics in Poland. Owing to this, apart from the visits of priests, it was also possible to receive religious literature, gain theological education in Vilnius and participate in common undertakings, such as symposia, or other initiatives.

Trnaslated by Konrad Janowski